KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Kwietnia. — Rok 1840. Czwartek. № 104. Jutro, Ś. Anicet. Wielki Piątek.

Jutro przy Grobach ZBAWICIELA, w wielu Kościołach będą wykonane stosowne muzyki, szczególniej o godzinie 5tej po południu w Kościele XX. *Augustjanów* liczna Orkiestra, złożona z Artystów i Amatorów Muzyki: Wielkie Oratorjum *Hajdena*: Siedm słów ZBAWICIELA. O godzinie 6tej wieczorem w kościele *Towarzystwa Dobroczynności* przez znaczną liczbę Amatorów płci obiej i Artystów *Stabat Mater* Tejchmana. O tejże godz: w kościele XX. *Pijarów* będzie wykonane *Miserere* G. *Allegro*, dzieło przeszło przez 200 lat corocznie śpiewane w tym dniu w *Rzymie* w kaplicy *Syxtusa*. Przytem wykonane będzie *Stabat Mater* Emanuela Barona *Astorgi*. W kościele N. MARJI jutro i w Sobotę od godziny 3ej z południa grane będą Kwartety na 2ch fortepjanach, przez *Katarzynę*, *Józefa*, *Władysława St:* i *Antoninę Ko:*, i inne stosowne dzieła muzyczne przez tychże, z towarzyszeniem Orkiestry. — Stroskany Mąż wraz z Dziećmi po ś. p. Teodorze z Kruszynów *Lipińskiej*, wczoraj zmarłej; zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na exportacją Jej zwłok z domu własnego № 2687 przy ulicy Bednarskiej, jutro o godz: 4tej z połud: na smętarz Powąz: odbyć się mającą. — W *sklepie ubogich* przedają *Jajka wielkanocne* malowane w kwiatki i ptaszki z stosownemi wierszykami na korzyść *Ochrony* i *Szkoły Dobroczynności*. Przyjaciele tych 2ch instytucji mogą uczynić wybor podług upodobania. Kto pierwsze kupi, da tylko złoty za sztukę, ale następne będą już każde o złoty droższe od poprzedniego, a jeżeli kto z dobroci swojej raczy sam cenę podwyższyć, to zachęci zapewne następnego aby poprzedniemu odpowiedział, a tak współ ubieganie się o pamiątkę tego rodzaju, będzie dowodem życzliwych chęci dla zakładów tyle pożytecznych. — Dla Towarzystwa Dobroczynności z wczorajszego widowiska danego w Teatrze Rozmaitości, było dochodu zł. przeszło 1900. *Biedny Rybak* zakończył następującą strofką:

I Wam obecnym w tej chwili
Nie jeden szczęścia zazdrości,
Żeście wspomodz dziś raczyli
Dobro cierpiącej Ludzkości.

Złożono w Sklepie Ubogich 40ci exemplarzy Hymnów *Salve Regina* i BOGA *Rodzicy*, układu J. N. *Rostworowskiego*, ofiarnie Autor na dochód Towarzystwa Dobroczynności. Przypominamy oraz, że stosownie do jeszcze 3ch dni, nader użyteczna Książka Nabożna *Wielki tydzień*, na wsparcie ubogiej Rodziny, znajduje się do nabycia przy ulicy Wierzbowej w składzie i handlu Ant: *Zalewskiego*. (Prostuje się, że w poniedziałkowem uwiadomieniu mylnie było do Kurjera podano „Zalewski i *Spółka*.") — Otrzymali pensje emerytalne, (dokończenie). PP. Ig: *Podgórski*, Strażnik, zł. 432. Ig: *Groszkowski*, b. Podleśny, zł. 450. Jan *Karwowski*, b. Strażnik, zł. 172. Bartł: *Zagórski*, b. Strażnik, zł. 396. Franc: *Tłuchowski*, Podleśny, zł. 480. Stan: *Kaczkowski*, b. Kontroler, zł. 1,440. Jan *Wronowski*, b. Kontroler, zł. 495. Ant: *Jakszyc*, b. Strażnik, zł. 720. Agnie: *Romanowa*, Wdowa po Podleśnym, zł. 165, a dwie córki tegoż Ig: Romana, z 1szego małżeństwa, zł. 110. Lud: *Danielski*, b. Podleśny, zł. 150. Jan *Flasiński*, b. Adjunkt, zł. 3,049. Faust: z Kozłowskich *Bielanowska*, Wdowa po Pisarzu Dyrekcji Szczegół: Tow: Kred:, zł. 1,250, a jej dzieci zł. 833 gr. 10. God: Ben: *Müller*, b. Nauczyciel, zł. 1,275. Ant: *Gawlikowski*, Nauczyciel, zł. 1,800. Mar: *Bonasiewicz*, b. Nauczyciel, zł. 1,470. Jan *Szymański*, b. Profesor, zł. 850. Józ: *Zdanowicz*, Artysta Dramatyczny, zł. 5,292. Urzędnicy Biur pozostali po b. Kom: Rz: Woj:, ich Wdowy i Sieroty, do pensji poprzednio im wyznaczonych, otrzymali dodatki roczne: Ign: *Zabieżowski*, b.

Kommisarz Komisorjatu zł. 11. Tom: *Stalewski*, Szef Biura, zł. 19 gr. 26. Alex: *Bodurkiewicz* b. Dozorca, zł. 143 gr. 1. Geno: *Gmehling*, Wdowa po Sekretarzu, zł. 160 gr. 20. Marja *Donej*, Wdowa po Szefie zł. 422 gr. 7. Walen: *Jurkowski* b. Szef Biura, zł. 383 gr. 22. — Na posadę Komornika przy Try: Cy: Guber: Lubels: ogłoszono konkurs. Ubiegaiący się o nią Kandydaci, podania swoie wsparte dowodami, maią wnosić wprost do Prezesa tegoż Trybunału Gubernji *Lubelskiej*, w ciągu dni 30. — *Bank Polski* ogłosił drukiem wykaz Numerów Obligacji cząstkowych z pożyczki 150,000,000, w latach 1836 do włącznie 1839 roku wylosowanych, z któremi niezgłosili się Właściciele do 1go Stycznia 1840 roku po wypłatę. (Wykaz ten można przejrzeć w Drukarni Kurjera). — Wyszedł z druku poszyt 1 Tomu 3go *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*, zawiera: zdanie sprawy z czynności Towarzystwa w r. 1839, ze szczegółowem opisem ważnych postrzeżeń członków co do chorób mózgu, piersi, brzucha, co do gorączek rozmaitej natury, co do chorób skury, oczu, chorób układów organicznych i chorób miejscowych różnych części ciała, przez *J. Lebel*. Opis kilku rzadkich wypadków i odbytych działań chirurgicznych, przez A. *Le-Brun;* Wyciągi z pism lekarskich zagranicznych, rozbiór dzieł, krytyczne doniesienie o dziełach nowych i wiadomości urzędowe. Nabyć go można w Warsz: w celniejszych księgarniach, a na prowincji w Urzędach pocztowych. — Księgarnia G. *Senewalda* odebrała najnowsze dzieła: *Krótka nauka o chowie Owiec poprawnych*, przez Konstantego *Pawlikowskiego*, Lwów 1840, cena zł. 6 gr. 15. *O chorobach zębów* i o środkach leczenia takowych, napisał Karol Prokop *Kaliga*, przekład z niemieckiego, z ryciną, Lwów, 1840, cena zł. 3 gr. 15. — *Art: nad: z prowin:*. Z przyiemnością czytaliśmy wiadomość o *Domu Zdrowia* w Nrze 98 Kurjera Warsz:, i radzi bylibyśmy słyszeć i z serca życzemy, aby Instytucja ta, tak wielce dla ludzkości pożyteczna, bo dla każdego dla niskości opłaty dogodną istniała z najpomyślniejszem powodzeniem, bo pewnym być można, że Założycielom tejże, Przyiaciele dobra publicznego wdzięczności swej nie odmówią, albowiem zwiedzaiąc ten Zakład, nawiedzaiąc znaiomych mi chorych, z sumienną rzetelnością wyznać mogę, że pod względem utrzymania chorych, i troskliwej w usłudze opieki koło cierpiących, nic więcej żądać nie można, zwłaszcza że to mamy za tak małą cenę, a z doświadczenia mówiąc zaręczyć można, iż gdyby 4ry razy tyle a może i więcej w czasie choroby wydało się u siebie, nie możnaby mieć tego wszystkiego co się ma w Domu Zdrowia; słyszałem tylko od chorych, że gdyby mieli *co czytać*, pobyt ich nie tyle byłby unudzonym; ale może być, iż na później i temu zaradzonem będzie. *J.* — Została założoną nowa *Fabryka Fortepjanów* przy ulicy Nowy świat, pod Nr 1303, w domu W. *Żelazowskiego*, w której można nabyć Fortepjanów gotowych ze sztabami mosiężnemi, przytem wszelkie obstalunki i reperacją przyjmuie. *Tomasz Ledworuski.* — (Ar: nad:) Chcąc dzielniejszy nadać popęd rozkrzewieniu i upowszechnieniu iedwabnictwa kraiowego, którego początek w nowszych czasach winni iesteśmy niezmordowanej usilności i staraniom ś. p. J. *Birner*, a zarazem pragnąc podać przedsiębiercom i lubownikom tego rodzaiu przemysłu przy nadeszłej porze wiosennéj korzystne do osiągnięcia zamierzonego celu środki; mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż oprócz nasienia *Morwy białej*, dostać można w Warszawie pod N° 1806, przy rogu ulicy Koźlej i Franciszkańskiej u *Przemyskiego* Drzewek morwowych na gruncie piaszczystym sianych, iednorocznych kopę po zł. 8, a dwuletnich po zł. 20. Wszelkie zlecenia przyjmuią się tamże franko z zaręczeniem najakuratniejszej expedycji. — W Księgarni *Sennewalda* znajduie się do nabycia za zł. 1, Walc ofiarowany JW. Paulinie *Sobolew* i ułożony na pjanof: przez Teodora *Hertza*. — Wczoraj w Teatrze Roz: po *Biednym Rybaku*, przywołany 2-króć JP. *Żółkowski.*

(Art. n.) D. 31go Marca r. b. we wsi *Dziankowie*, powiecie Kowalskim, gubernji Mazow:, rozstał się z tym światem Emiljan *Knoff*, przeżywszy lat 20; życie iego lubo nader krótkie, maiąc za skazówkę dobroć serca i wykształcenie umysłu, zostawiło w pamięci Rodziców, familji i przyiacioł niezatarte ślady żalu, i iest dla Niego wiecznym pomnikiem. Przyjm luby cieniu te kilka wyrazów pamięci Twej poświęconych od prawdziwego przyiaciela. J. J.

Z Lwowa. — J. C. K. Mość d. 16 z. m. mianował najłaskawiej Biskupa Tarnowskiego JX. Franciszka *Zacharjasiewicza* Biskupem przemyskim *ritus latini*; a Kanonika Przemyskiego JX. *Wojtarowicza*, Biskupem Tarnowskim.

Anglja. — Jenerał-Porucznik *Thornton* zastrzelił się w swoiej willi; w ostatnich latach dotknięty był manją; zdawało mu się, że wszystkie bankocetle, które mu dano, są fałszywe. — Kapitan *Grej*, dowódzca okrętu *Scyndy*, miał 16go Grudnia rozmowę z Pełnomocnikiem *chińskim*, który oświadczył, że *Chiny* są skłonne do zawarcia pokoiu, pod warunkiem, aby Anglicy zaniechali handlu opjum, a za to wszelki inny handel ma im być dozwolony; oświadczenie to zdaie się iednak fałszywem, albowiem Chińczycy nie przestaią kupować opjum u innych narodów, gdy tymczasem płody ang: są z handlu wyłączone. Kapitan *Elljot* prosił o pozwolenie, aby rodziny ang: mogły udać się do *Makao*, lecz odpowiedź była odmówną; Chińczycy zwracaią główną uwagę na *Makao*, gdyż spodziewaią się z tej strony attaku Anglików. Gubernator *Lin* ma być niezawodnie odwołany.

Francja. — Królewicz Xżę *Aumale* (Omal), przed wyiazdem do *Algieru* wyprawił ucztę dla Oficerów 4go pułku, którego iest dowódzcą, muzyce darował 200 fr., a każdemu żołnierzowi podwójną dzienną rację. — Otrzymano wiadomość, że wychodzcy karlistowscy udali się w znacznej liczbie ku granicy *Pirenejskiej*, celem wzniecenia rozruchów w prowincjach *Biskajskich*. Rząd kazał ich przewieść w północną część Francji. — Obecnie znajduie się w służbie nieczynnej 295 Jenerałów. Z tych najstarszy iest Jenerał-Major Hr.: *Lameth*, który otrzymał ten stopień r. 1791, to iest blisko od lat 50.

Hiszpanja. — Junta *Bergi* kazała rozstrzelać Kanonika *Trystany*. — *Kabrera* doniósł *Don Karolowi*, że nie będzie w stanie przedłużenia oporu przeciw Izabellistom, ieśli nie otrzyma posiłków pieniężnych, i ieśli prowincje północne nie wznowią powstania. Wiadomość ta została udzieloną rządowi madryckiemu, przez Posła francuzkiego.

Niemcy. — W *Darmsztadzie* czynią nadzwyczajne przygotowania do świetnego przyięcia J. C. W. CESARZEWICZA Następcy tronu ross:. Do dnia 6go b. m. miał być tamże zgromadzony pułk lekkiej gwardji konnej, prócz tego zbieraią na rewje po 50 żołnierzy z każdego pułku. Dostojny Gość był spodziewany 11go b. m. Z *Darmsztadu* uda się z odwiedzinami do dworu *Nassauskiego*, a za powrotem do *Darmsztadu*, wznowią się uroczystości. Xiążę *Wittgestein* wyiechał na Jego spotkanie do granicy. — Z Szlązka donoszą, że podniosła się cena pszenicy znacznie i cokolwiek żyta. — Sejm *Węgierski* nie przyiął prośby, aby *Jezuitów* przywrócono do tego kraiu. Większa część Biskupów była także za odrzuceniem tej prośby.

Rozmaitości. — Błogosławieństwo Boskie. *Dumont*, Stolarz mieszkaiący przy ulicy *Normandzkiej* w Paryżu, zawiozł niedawno ukończoną robotę do domu Burmistrza. W czasie gdy takową oddawał, przybiegł do niego terminuiący chłopiec i doniósł mu, iż dopiero co Pani Majstrowa córkę powiła. „Przyjdę natychmiast“, odrzekł Stolarz do chłopca, i prosił Burmistrza, by mu iak najprędzej za robotę zapłacił. Ale z powodu umówionej zapłaty wszczęła się sprzeczka; tymczasem chłopiec całkiem zadyszany znowu przybiegł i rzekł: „Niech też Pan Majster śpieszy się, bo Pani majstrowa iuż drugą córkę powiła.“ „Bardzo dobrze, więc mam iuż dwie, proszę pana Burmistrza o zapłatę, wszak widzisz sam, iż czemprędzej do domu wracać muszę; o biedna żono!“ Lecz Burmistrz

nie bardzo kwapił się z zapłatą. Nakoniec Stolarz odebrawszy należytość, wraca do domu. Na rogu ulicy *Sgo Ludwika*, spotyka go Sąsiadka i mówi: „Śpiesz się panie Dumont, śpiesz się, WPana żona zległa.“ „Wiem o tem, mam 2 córek, iak mi powiedziano.“ „Ba ieszcze co, iuż dał Pan Bóg i trzecią!“ „Mój Boże! mój Boże!“ zawołał uszczęśliwiony Ojciec, bieżąc co tchu do domu. Gdy wszedł do pokoiu położnicy, tejże samej chwili i 4ta córka na świat przyszła. „Coby się też było stało, gdyby mnie Burmistrz aż do 3ej godziny u siebie zatrzymał!“ rzekł poczciwy, lecz ubogi Rzemieślnik, tuląc z radością ojcowską 4ry córki do swego łona. — Officer angielski pisze z Indji wschodnich: Niedawno ukazały się 2 dzikie słonie w okolicy wsi naszego stanowiska i przeięły wszystkich przestrachem. Najprzód wysłano przeciw nieproszonym gościom kilka słoni oswoionych, ale te nie mogły wydołać, ieden z nich zginął; Żołnierz, dziecię i kilka kobiet utraciło życie. Musiano zatoczyć armaty przeciw dzikim zwierzętom i powitać ie kartaczami. Największy z tych słoni ugodzony kulą armatnią w głowę, został obalony, mniemano, iż więcej nie żyie, lecz wkrótce zerwał się i z nową siłą zaczął nacierać na armaty, odważni Artylerzyści utrzymywali ogień nieustanny, tak iż wkrótce zabrakło amunicji, szczęściem słonie cofnęły się, a nakoniec uległy w skutek usiłowań iazdy i słoni oswoionych. W iednym z nich znaleziono 19 kul armatnich, które nie mogły pozbawić go życia. (!)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Mleczko Eusta: Dzie: z Leszna; Rodoski Ign: Dzie: z Jarczewa; Wołowski Teof: Dzie: z Zamościa; Strzyżewski Piotr Dzie: z Ossy; Piętka Fran: Dzie: z Łazów; Stadnicki Mich: Dzie: z Ojżanowa.

DONIESIENIA.

FABRYKA Hirschenfelda, iuż przysposobiła znaną od dawna z swej skuteczności WODĘ (Eau de Concombre) chemicznie wyrobioną, do pozbycia Piegów i Ogorzelizny, bez przydawania iej pochwał, gdyż ona sama swą przydatnością zaleca się; nabyć iej można w pałacu Zamojskich od ulicy Zabiej Nro 472.

W Dobrach Wieliczna w Gubernji Podlaskiej Pow: Węgrowskim, przy trakcie do Ciechanowca położonych, z powodu zwinięcia gospodarstwa, odbywać się będzie dnia 1go Czerw: r. b. i następnych, Licytacja Krów paktowych, Jałownika, Koni, Trzody chlewnej i rozmaitych Sprzętów domowych i gospodarskich.



MŁYN wodny wraz z FOLUSZEM we Wsi Gołków, iest do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu.

W wykonaniu wyroku Tryb: Lubelskiego z d. 7/19 Czerw: 1839 r., w dniu 10/22 Kwie: r. b., odbywać się będzie przed podpisanym Reientem, na giełdzie Warszawskiej o godz: 10tej z rana, przez licytacją, za gotowe pieniądze, sprzedaż OBLIGU Hofkamery Austrjackiej, pod dniem 1 Stycznia 1804 r., na summę Zł. Reńs: 4,170, wystawionego, obecnie niepodzielną własność Sukcessorów Dawida Lottiha, Sukcessorów Florjana Łempickiego i prawonabywcy Ludwiki Sobieskiej, stanowiącego. Reient K. Z. G. M. Xaw: *Gross.*



Znane Rybołostwo w Dobrach Otwockich na Jeziorach i brzegach Wisły, w granicach maiątku, iest do wydzierżawienia na rok ieden lub więcej; dowiedzieć się u Właściciela na Krakow: Przedm:, obok Sº Krzyża, Nr 407, na 1em piątrze.

W Dobrach Łazy, między Błoniem a Sochaczewem, iest GORZELNIA, BROWAR i znaczna PROPINACJA, do wypuszczenia; niemniej FOLWARK 170 korcy oziminy wysiewaiący, który razem z Gorzelnią wypuszczony być może. Wiadomość na miejscu do dnia 1go Maja, po którym czasie iuż nie folwark tylko gorzelnia i propinacja do wzięcia zostaie.



PACHT KRÓW w Ząbkach i przyległej Kolonji, do wypuszczenia od Sgo Jana. — We wsi Markach liczącej około 80 osady, a na 8mej wiorście za Pragą, na trakcie bitym szose do Radzymina prowadzącym, położonej, do wydzierżawienia PROPINACJA wraz z murowaną AUSTERJĄ, z obszernym ZAIAZDEM i gościnnemi STANCJAMI. — Podobnież PROPINACJA w Kawęczynie o 3 wiorsty za Pragą, do wypuszczenia. Wiadomość w domu Nr 949 przy ulicy Żabiej, Stróż Paweł wskaże.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 6.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Stokfisz, Szczupak, Sandacz, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Zupa ryb: i grocho:, Pierogi leni:, Kapusta z grzyba:, i dla słabych osób niektóre potrawy mięsne.

Niżej podpisany mam zaszczyt donieść, że w handlu moim przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej pod Nr 614 Lit: C. dostać można różnych WĘDLIN zupełnie gotowych, które mogą służyć do ubrania stołu, iako to: Głów faszerowanych, Prosiąt, Indyków, Pasztetów Strasburgskich ze zwierzyny i t. p., wszystko to iak najlepiej urządzone. J. *Masson.*